



Sygn. akt V KK 370/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Gradzik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Cesarz

SSN Małgorzata Gierszon

Protokolant Joanna Sałachewicz

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Barbary Nowińskiej,
w sprawie R. G.

oskarżonego z art. 35 ust. 1 ustawy z dn. 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 16 stycznia 2014 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 24 maja 2013 r.,

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego w S. i umarzającego postępowanie,

z dnia 18 grudnia 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 26 czerwca 2011 r. Komendy Powiatowej Policji w S., zatwierdzonym przez Prokuratora Rejonowego w S. z dnia 30 czerwca 2011 r., umorzono dochodzenie w sprawie znęcania się w okresie od lutego do 14 czerwca 2011r. w S., w gospodarstwie rolnym R. G., nad 23 końmi i 6 szczeniakami, który to czyn odpowiada znamionom występku z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o ochronie zwierząt (tekst jedn.: Dz. U. z 2003r. Nr 106, poz. 1002 ze zm. – w dalszym tekście u.o.z.). Jako przyczynę umorzenia przyjęto, że czyn nie zawierał znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.).

Postanowienie to zaskarżyło Stowarzyszenie „Pogotowie dla Zwierząt” w T., które od początku postępowania podejmowało skuteczne działania w celu zgodnego z prawem odebrania od R. G. zagrożonych zwierząt. Sąd Rejonowy w S. po rozpoznaniu zażalenia uchylił postanowienie o umorzeniu dochodzenia i przekazał sprawę Prokuraturze Rejonowej do ponownego rozpoznania.

Po uzupełnieniu postępowania przygotowawczego w kierunku wskazanym przez Sąd, został wniesiony przeciwko R. G. akt oskarżenia o popełnienie czynu z art. 35 ust. 1 u.o.z.

Po rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z dnia 18 grudnia 2012 r., uznał R. G. za winnego tego, że w okresie od 12 lutego do 14 kwietnia 2011 r. w S., w gospodarstwie rolnym, poprzez utrzymywanie 23 koni w niewłaściwych warunkach bytowania, w stanie rażącego niechlujstwa, w warunkach zagrażających ich życiu i zdrowiu, przez niezapewnienie dostatecznej ilości pożywienia i wody oraz niezapewnienie odpowiedniej opieki weterynaryjnej i kowalskiej, co spowodowało padnięcie trzech koni, znęcał się nad końmi – tj. przestępstwa określonego w art. 35 ust. 1 u.o.z. i za to na podstawie tego przepisu, przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk, wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania na 3 lata.

Nadto na podstawie art. 35 ust. 3 tej ustawy orzeczono wobec oskarżonego przepadek 19 koni, a z mocy art. 35 ust. 4 – zakaz prowadzenia przez niego działalności związanej z hodowlą koni na okres 5 lat, a także niewiązkę w kwocie 1000 zł na rzecz Pogotowia dla Zwierząt w T.

Na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 24 maja 2013 r., uchylił zaskarżony wyrok i na podstawie art. 17

§ 1 pkt 9 k.p.k. umorzył postępowanie w sprawie, uznając, że w stadium sądowym toczyło się ono przy braku skargi uprawnionego oskarżyciela.

Kasację w trybie art. 521 § 1 k.p.k. złożył Prokurator Generalny, skarżąc prawomocny wyrok w całości na niekorzyść R. G.

Skarżący podniósł zarzut rażącego i mającego istotny wpływ na treść wyroku naruszenia przepisu prawa materialnego – art. 39 u.o.z., polegającego na błędnym uznaniu, że Stowarzyszenie „Pogotowie dla Zwierząt” w T. nie było uprawnione do wykonywania praw pokrzywdzonego z uwagi na ustalenie, że zachowanie R. G. oskarżonego o czyn z art. 35 tej ustawy nie godziło w żadne dobro prawne tego Stowarzyszenia, podczas gdy zgodnie z treścią art. 39 ustawy w sprawach o przestępstwa z art. 35 ust. 1, prawa pokrzywdzonego może wykonywać organizacja społeczna, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt. W konkluzji Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację obrońca oskarżonego domagał się jej oddalenia. Utrzymywał, że w niniejszej sprawie nie ma podmiotu pokrzywdzonego w rozumieniu art. 49 k.p.k., a tym samym „Pogotowie dla Zwierząt” nie mogło wykonywać jego praw.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Prokuratora Generalnego jest zasadna, a sformułowany w niej wniosek zasługiwał na uwzględnienie. Istotnie, jak zauważył autor kasacji, przyczyną uchylenia wyroku Sądu Rejonowego i umorzenia postępowania przez Sąd drugiej instancji było przyjęcie, że „Pogotowia dla Zwierząt” w T. nie można było postrzegać w dacie umorzenia dochodzenia jako pokrzywdzonego, gdyż żadne dobro prawne tego stowarzyszenia nie zostało bezpośrednio naruszone czynem oskarżonego. Tym samym Sąd Okręgowy uznał, że „Pogotowie dla Zwierząt” nie miało legitymacji procesowej do działania w sprawie w charakterze strony w postępowaniu przygotowawczym, a więc także do złożenia zażalenia na postanowienie z dnia 30 czerwca 2011 r., którym Prokurator Rejonowy zatwierdził postanowienie właściwej jednostki Policji o umorzeniu dochodzenia.

Mając to na uwadze Sąd Okręgowy nie widział potrzeby rozpoznania na rozprawie odwoławczej zarzutów, które obrońca podniósł w apelacji. Dopatrzył się

bowiem w przebiegu postępowania sądowego uchybienia stanowiącego bezwzględną przyczynę odwoławczą, tj. braku skargi uprawnionego oskarżyciela i na tym oparł orzeczenie o uchyleniu wyroku Sądu Rejonowego i umorzeniu postępowania. Wywiódł w uzasadnieniu, że „skoro Pogotowie nie było uprawnione do zaskarżenia postanowienia o umorzeniu w sprawie, to tym samym postanowienie o umorzeniu uniemożliwiało dalsze prowadzenie postępowania w sprawie, a wydanie samego orzeczenia przez Sąd Rejonowy było niedopuszczalne”. Dostrzegając przyczynę wyłączającą postępowanie, określoną w art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. (brak skargi uprawnionego oskarżyciela), Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok na podstawie art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., niezależnie od granic zaskarżenia i wpływu podniesionych w apelacji zarzutów na treść wyroku.

Rzecz jednak w tym, że diagnoza postawiona przez Sąd odwoławczy co do braku warunków procesowych do wniesienia oskarżenia w niniejszej sprawie jest całkowicie błędna. Przepięstwo z art. 35 ust. 1 u.o.z. jest ścigane z oskarżenia publicznego. Akt oskarżenia wniesiony przez Prokuratora Rejonowego nie może być zatem uznany za pochodzący od nieuprawnionego oskarżyciela. Gdyby natomiast zaistniała sytuacja, której Sąd Okręgowy upatruje w niniejszej sprawie, tj. wniesienie aktu oskarżenia, mimo uprzedniego prawomocnego umorzenia dochodzenia (z założeniem, że zażalenie „Pogotowia dla Zwierząt” było niedopuszczalne jako pochodzące od podmiotu nieuprawnionego) i niepodjęcia go w trybie art. 327 k.p.k., to i wówczas nie można byłoby dopatrzeć się uchybienia polegającego na braku skargi uprawnionego oskarżyciela. Wystąpiłaby natomiast inna ujemna przesłanka procesowa, określana w nauce procesu karnego mianem konsumpcji skargi publicznej. Należy ona do kategorii innych okoliczności wyłączających ściganie, wymienionych w art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. (T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2008, s. 120, uchwała SN z 26 września 2002 r., I KZP 23/02, OSNKW 2002/11-12/98).

W postępowaniu przygotowawczym nie doszło jednak do konsumpcji skargi publicznej. Stowarzyszenie „Pogotowie dla Zwierząt” w T., wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, było uprawnione do zaskarżenia postanowienia z dnia 30 czerwca 2011 r. o umorzeniu dochodzenia. Twierdząc przeciwnie Sąd Okręgowy przeoczył art. 39 u.o.z., bądź nie nadał mu w sprawie właściwego znaczenia. W dniu wydania

postanowienia umarzającego dochodzenie przepis ten stanowił, że w sprawach o przestępstwa określone w art. 35 ust. 1 i 2 tejże ustawy, jeżeli nie działa pokrzywdzony, prawa pokrzywdzonego może wykonywać organizacja społeczna, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt. Do klasy takich właśnie organizacji należy „Pogotowie dla Zwierząt” w T. Jest ono wpisane do Krajowego Rejestru Sądowego jako stowarzyszenie (zrzeszenie o celach niezarobkowych opierające działalność na pracy społecznej członków – tak art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r., j.t. Dz. U. z 2001 r., Nr 79, poz. 855), a w zakresie prowadzonej przez nie działalności jest zwalczanie przejawów znęcania się nad zwierzętami (§ 7 ust.1 pkt 2 statutu Stowarzyszenia k. 433). Nietrafne jest więc stanowisko Sądu Okręgowego negujące uprawnienie „Pogotowia dla Zwierząt” do działania w procesie przez wykonywanie praw pokrzywdzonego, jeśli uzasadniono je tym tylko, że czyn nie narusza bezpośrednio dobra prawnego tej organizacji. Wszak jej legitymacja do działania w procesie, zgodnie z art. 39 u.o.z., opierała się na konstrukcji wykonywania praw innego podmiotu, tj. pokrzywdzonego, który w sprawie nie działał. Uprawnienie Stowarzyszenia miało charakter subsydiarny, gdyż aktualizowało się, jeżeli nie działał pokrzywdzony. Pozostaje zatem do rozważenia, czy ta ostatnia przesłanka, tj. niedziałanie pokrzywdzonego, zaistniała w niniejszej sprawie.

Kwestia, kogo należy uznać za pokrzywdzonego przestępstwem określonym w art. 35 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt jest złożona ze względu na różnorodność sytuacji faktycznych, w których dochodzi do aktów znęcania się nad zwierzęciem. Nie jest nim, co oczywiste, samo zwierzę, bo nie jest „osobą” w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k.. Zwierzę nie jest też rzeczą, o czym pryncypialnie stanowi art. 1 ust. 1 u.o.z. Jeśli jednak zważyć, że w sprawach nieuregulowanych w tej ustawie stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące rzeczy (art. 1 ust. 2 u.o.z.), to uprawniony jest wniosek, że zwierzę hodowlane lub domowe, należy postrzegać jako przedmiot własności lub posiadania we wszystkich jego formach (samoistnego, zależnego). Skoro zaś prawo chroni własność, jak i stan spokojnego posiadania, to przyjąć trzeba, że pokrzywdzonym czynem polegającym na znęcaniu się nad zwierzęciem jest przede wszystkim jego właściciel lub posiadacz (M. Gabriel – Węglowski: Przestępstwa przeciwko humanitarnej ochronie zwierząt, Toruń 2008, s.

157-163, także tezy uchwały SN z 26 listopada 1976 r., VI KZP 11/75, OSNKW 1977/1/1).

W stanie faktycznym sprawy oskarżony, wobec którego prawomocnie umorzono postępowanie karne, jest nadal właścicielem koni, o których mowa w zarzucie aktu oskarżenia. Z tej racji w sprawie dotyczącej znęcania się nad tymi zwierzętami powinien on uchodzić za pokrzywdzonego. Nie może mieć jednak statusu pokrzywdzonego w sytuacji, gdy to jego właśnie podejrzewano o znęcanie się nad własnymi końmi, przedstawiono mu w dochodzeniu stosowny zarzut, a po zamknięciu postępowania przygotowawczego wniesiono przeciwko niemu akt oskarżenia. **Procedura karna wyklucza kumulację ról pokrzywdzonego i oskarżonego w postępowaniu co do tego samego czynu. Jeśli właściciel zwierzęcia, a więc osoba, która potencjalnie może być pokrzywdzonym czynem polegającym na znęcaniu się nad tym zwierzęciem, sama się nad nim znęca, pozbawia się możliwości działania w charakterze pokrzywdzonego. Doprowadza w rezultacie do stanu, który w art. 39 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 stycznia 2012 r., określono formułą „nie działa pokrzywdzony”. Stan niedziałania pokrzywdzonego zachodzi więc także wtedy, gdy przedmiotem postępowania jest odpowiedzialność karna za znęcanie się nad zwierzęciem przez jego właściciela lub posiadacza. Ze względu na potrzebę ochrony zwierząt w takich także sytuacjach ustawodawca upoważnił do wykonywania praw pokrzywdzonego organizacje społeczne, których statutowym celem jest ochrona zwierząt.** Złożenie zażalenia przez „Pogotowie dla Zwierząt” stanowiło dopuszczoną przez ustawę czynność procesową w sprawie o znęcanie się nad końmi w gospodarstwie rolnym R. G. (art. 306 § 1 k.p.k. w zw. z art. 325a § 2 k.p.k.). Nietrafne było więc stanowisko Sądu Okręgowego, jakoby postanowienie o umorzeniu postępowania zatwierdzone przez Prokuratora Rejonowego w dniu 30 czerwca 2011 r. uprawomocniło się wobec zaskarżenia go tylko przez podmiot nieuprawniony. Nie doszło do uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu dochodzenia, a jego kontynuowanie umożliwiło skuteczne wniesienie aktu oskarżenia.

Warto zauważyć, że stan prawny umożliwiający subsydiarne wykonywanie praw pokrzywdzonego przez organizację społeczną, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt, trwał do 1 stycznia 2012 r. Ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. nr 230, poz. 1373) zmieniono brzmienie art. 39 u.o.z. przez usunięcie z jego treści słów „jeżeli nie działa pokrzywdzony”. Po tej zmianie organizacje, o których mowa, uzyskały samoistną legitymację do wykonywania praw pokrzywdzonego w sprawach o czyny określone w art. 35 ust. 1 u.o.z. Tak więc po wniesieniu aktu oskarżenia w dniu 30 grudnia 2011 r. „Pogotowiu dla Zwierząt” przysługiwało już samoistne uprawnienie ustawowe do działania w procesie polegające na wykonywaniu praw pokrzywdzonego.

Podsumowując należy stwierdzić, że w kasacji zasadnie podniesiono zarzut uchybienia przepisowi art. 39 u.o.z. w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 stycznia 2012r. przez błędne uznanie, że Stowarzyszenie „Pogotowie dla Zwierząt” nie było uprawnione do wykonywania w niniejszej sprawie praw pokrzywdzonego. Obrza tego przepisu miała rażący charakter i wpłynęła w decydujący sposób na treść zaskarżonego wyroku. W uwzględnieniu wniosku Prokuratora Generalnego Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym (art. 537 § 1 i 2 k.p.k.).

Konsekwencją związania przedstawionymi wyżej zapatrywaniami prawnymi (art. 442 § 2 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.), w których wykazano, że Stowarzyszenie „Pogotowie dla Zwierząt” w T. dysponowało uprawnieniem do wykonywania praw pokrzywdzonego jeszcze przed 1 stycznia 2012 r. będzie powinność

rozpoznania przez Sąd Okręgowy sprawy w granicach zaskarżenia, a więc rozważenia zarzutów podniesionych przez obrońcę w apelacji.